

Sygn. akt **VI RCa 52/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zofia Rutkowska (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Błęsińska

SR del. do SO Grzegorz Olejarczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich **Z. W. i M. W.** zastąpionych przez ojca **W. W.**

przeciwko **E. W.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Mrągowie

z dnia 11 stycznia 2016 roku

sygn. akt III RC 156/15

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniża wysokość podwyższonych tam alimentów do kwoty po 350 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) miesięcznie na każdą z powódek, łącznie 700 złotych miesięcznie i zmienia datę początkową płatności podwyższonych alimentów na 6 kwietnia 2016 roku.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Koszty procesu stron za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 52/16

UZASADNIENIE

W. W. działając w imieniu małoletnich córek **M. W. i Z. W.** w pozwie z dnia 24 lipca 2015 r (złożonym w Sądzie 27 lipca 2015 r) wniósł o podwyższenie alimentów przysługujących im od pozwanej **E. W.** ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 11 grudnia 2014 roku w sprawie VI RC 378/13 z kwoty po 230 zł miesięcznie do kwoty po 600 zł miesięcznie na każdą z małoletnich.

W uzasadnieniu wskazał, że od orzeczenia w przedmiocie alimentów potrzeby małoletnich znacznie wzrosły i zasądzone kwoty są niewystarczające. Dziewczynki znajdują się w okresie dorastania, małoletnia **M.** od września 2015

roku rozpocznie naukę w gimnazjum, co będzie wiązało się z większymi wydatkami. Cały ciężar opieki nad małoletnimi spoczywa na ojcu, który dodatkowo ma na utrzymaniu córkę z nowego związku.

Podniósł, że pozwana nie uczestniczy w żaden sposób w wychowaniu małoletnich, nie realizuje ustalonych kontaktów, osiąga obecnie znacznie wyższe dochody niż w dacie poprzedniego orzekania o alimentach i powinna w większym stopniu przyczynić się do pokrywania kosztów utrzymania małoletnich.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że wszystkie okoliczności podane w pozwie są nieprawdziwe. Obecnie jest osobą bezrobotną i utrzymuje się z oszczędności. Ponadto podniosła, iż powód utrudnia jej utrzymywanie kontaktów z córkami, a podane kwoty jego wydatków na dzieci są znacznie zawyżone.

Sąd Rejonowy ustalił, że W. W. i E. W. byli małżeństwem. Ze związku posiadają córki M. W., ur. (...) i Z. W., ur. (...).

Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 11 grudnia 2014 roku w sprawie VI RC 378/13 z winy W. W.. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron Sąd powierzył ojcu, zaś władza rodzicielska matki została ograniczona do współdecydowania o sposobie leczenia i wyborze kierunku kształcenia dzieci. W wyroku Sąd ustalił kontakty matki z małoletnimi. Obydwoje rodzice zostali zobowiązani do ponoszenia kosztów wychowania i utrzymania małoletnich, a E. W. z tego tytułu zobowiązana została do płacenia alimentów na rzecz małoletnich w kwocie po 230 zł miesięcznie na każdą z nich, łącznie 460 zł miesięcznie, płatnych do rąk ojca dzieci.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 roku w sprawie I ACa 137/15 oddalił apelacje obu stron od tego orzeczenia. Ojciec dzieci nie skarżył wyroku w zakresie wysokości alimentów zasądzonych na rzecz dzieci. Wyrok uprawomocnił się 02 czerwca 2015 r i z tą datą stały się wymagalne zasądzone alimenty.

W dacie ostatniego ustalania wysokości alimentów małoletnia M. miała (...) lat, a małoletnia Z. (...) lat. Obie uczęszczały do szkoły podstawowej w W.. Mieszkały razem z ojcem, jego partnerką i babcią (matką W. W.) w domu jednorodzinnym stanowiącym jej własność. W. W. prowadził działalność gospodarczą w formie warsztatu samochodowego oraz pracował jako pomocnik geodety. Osiągał wynagrodzenie w wysokości około 2000 zł miesięcznie.

E. W. również zajmowała się prowadzeniem działalności gospodarczej. Była właścicielką sklepu odzieżowego. Wynajmowała mieszkanie w M., starała się o przydział lokalu komunalnego. Osiągała dochody w wysokości około 1500 zł miesięcznie po odliczeniu opłat.

Obecnie małoletnia M. jest uczennicą pierwszej klasy gimnazjum w M., a małoletnia Z. nadal uczęszcza do szkoły podstawowej. Są zdrowe. Starsza córka wymaga aparatu ortodontycznego.

W. W. nadal prowadzi warsztat samochodowy. Osiąga dochody w zależności od miesiąca od 500 zł do 3000 zł miesięcznie. Jego sytuacja mieszkaniowa od daty ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów nie zmieniła się. W. W. mieszka wraz z córkami i nową partnerką w swoim domu rodzinnym w W.. Opłaty związane z mieszkaniem wynoszą: energia 500 zł miesięcznie, woda 550 zł na 3 miesiące, ogrzewanie 700 zł miesięcznie. Ponadto ma do spłaty kredyt oraz raty leasingowe w wysokości 550 zł miesięcznie. Posiada motocykl. Ze związku z obecną partnerką, (...) roku przysła na świat jego kolejna córka Z..

Codzienne obowiązki w zakresie wychowania małoletnich spoczywają na ojcu.

Partnerka W. W. pracuje w hotelu (...) w M. i zarabia około 2000 zł miesięcznie (obecnie przebywa na zasiłku macierzyńskim). Ma własne mieszkanie, które nie jest wynajmowane.

Pozwana E. W. od stycznia 2015 roku była zatrudniona w firmie (...) za wynagrodzeniem w wysokości 4500 zł brutto miesięcznie. Obecnie jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Od czerwca 2015 roku przebywa za granicą, gdzie wyjechała do pracy. Płaci zasądzone alimenty.

Ustalane przez Sąd kontakty z małoletnimi nie przebiegają prawidłowo i są źródłem konfliktów między stronami. Pozwana nie realizowała regularnie wizyt z dziećmi, które zazwyczaj ograniczały się do jedno – dwugodzinnych spotkań. Od czasu jej wyjazdu za granicę jej kontakty z dziećmi odbywają się jedynie sporadycznie.

W oparciu o tak poczynione ustalenia, Sąd Rejonowy w Mrągowie wyrokiem z dnia 11 stycznia 2016 r w sprawie III RC 156/15 podwyższył dotychczasowe alimenty do kwoty po 500 zł miesięcznie na rzecz każdej z powódek poczynając od daty złożenia pozwu tj. 27 lipca 2015 r. W pozostałej części powództwo oddalił, orzekł o kosztach sądowych i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jedynie po części zasługuje na uwzględnienie. Pozwaną niewątpliwie obciąża obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich córek M. i Z., a zakres tego obowiązku zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanej (art. 135 § 1 kr i op).

Sąd I instancji podniósł, że w niniejszej sprawie podstawę żądania małoletnich powódek stanowi art. 138 kr i op, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego.

Przez zmianę stosunków rozumie się zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych. Tak określony przedmiot badania Sądu oznacza, że konieczne jest porównanie stanu istniejącego w dacie ostatniego orzeczenia ustalającego wysokość alimentów, ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że obecnie małoletnie M. i Z. znajdują się w wieku dorastania, kiedy jak wiadomo potrzeby dzieci zmieniają się diametralnie i rosną z roku na rok. Dziewczynki, a szczególnie małoletnia M., są na etapie intensywnego wzrostu, dojrzewania i rozwoju. Zatem naturalnym jest, że wzmożone są wydatki związane z ubiorem. Wzrasta również zapotrzebowanie na środki do higieny osobistej. Ponadto w związku z rozpoczęciem nauki w gimnazjum przez M. dochodzą koszty dojazdów i zakupu wielu podręczników.

Sąd I instancji podniósł, że należy też mieć na uwadze dochody ojca małoletnich, które są w zasadzie analogiczne jak w dacie poprzedniego orzeczenia w zakresie alimentów, lecz uległa zmianie jego sytuacja osobista. Ze związku z nową partnerką w 2015 roku urodziła mu się córka, którą ma na utrzymaniu, ponadto ma też do spłaty zobowiązania finansowe.

Sąd Rejonowy podniósł, że zmianie uległa również sytuacja pozwanej. Przez pewien okres osiągała wysokie dochody, obecnie pracuje i przebywa za granicą. Płaci zasądzone alimenty. Poza tym obecnie praktycznie w żaden sposób nie partycypuje w kosztach utrzymania małoletnich, nie uczestniczy w procesie ich wychowania. Podczas jej pobytu w kraju kontakty z dziećmi nie są realizowane, lub mają charakter krótkotrwały.

Podsumowując powyższe Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wprawdzie od daty ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów minął dopiero nieco ponad rok, jednakże w okresie tym zaszły zmiany uzasadniające podwyższenie alimentów, choć w niższym stopniu niż żądanie pozwu.

Sąd podkreślił, że zgodnie z rozstrzygnięciem wyroku rozwodowego oboje rodzice zostali zobowiązani do ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem małoletnich.

Pozwana natomiast oprócz przekazywanej kwoty po 230 zł alimentów w żaden inny sposób nie przyczynia się do kosztów utrzymania córek i nie bierze udziału w procesie ich wychowania.

Sąd Rejonowy zaakcentował, że wprawdzie zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na dokładne ustalenie obecnej sytuacji materialnej pozwanej, jednak należy podkreślić, że przepis art. 135 kr i op nie pozwala na wyznaczenie zakresu obowiązku alimentacyjnego wyłącznie na podstawie kwoty aktualnie osiągniętych zarobków, lecz nakazuje czynić to

uwzględniając możliwości zarobkowe dłużnika, czyli kwoty, jakie zarabiałby, gdyby owe możliwości wykorzystywał w pełni. Istotne jest bowiem, że przy ocenie, czy dana osoba może zostać obciążona obowiązkiem alimentacyjnym, bierze się pod uwagę nie tyle jej aktualną sytuację majątkową i zarobkową, lecz właśnie to, jakie ma ona w tej mierze możliwości. Są one determinowane wiekiem zobowiązanego, jego stanem zdrowia, przygotowaniem zawodowym, wykształceniem, ale także możliwością zdobycia pracy i wieloma innymi czynnikami.

Pozwana jest osobą młodą, zdrową. Potrafi znaleźć dobrze płatną pracę. Przez pewien okres osiągała nawet wynagrodzenie około 4500 zł brutto. Obecnie, chociaż oficjalnie jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna, przebywa za granicą gdzie pracuje.

Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że możliwości zarobkowe pozwanej pozwalają jej na płacenie alimentów w podwyższonej kwocie – po 500 zł miesięcznie na każdą z małoletnich, łącznie 1000 zł.

Kwota ta stanowi jedynie udział pozwanej w utrzymaniu małoletnich powódek. Ojciec małoletnich bowiem pozałożeniem na ich codzienne utrzymanie wykonuje również obowiązek alimentacyjny względem córek poprzez osobiste starania o ich wychowanie (art. 135 § 2 kr i op).

W ocenie Sądu Rejonowego kwota do jakiej zostały podwyższone alimenty przystaje z jednej strony do aktualnych potrzeb małoletnich, a z drugiej do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanej.

Z tych względów na podstawie art. 138 kr i op Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji, w pozostałej części powództwo oddalając jako zbyt wygórowane (punkt I i II wyroku).

Sąd Rejonowy podniósł, że przedstawiciel ustawowy małoletnich powódek nie wskazał ani w pozwie ani też na terminie rozprawy od jakiej daty domaga się podwyższenia alimentów, stąd też Sąd I instancji przyjął jako miarodajny w tym zakresie dzień wniesienia pozwu (27 lipca 2015 roku).

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 ze zm., j.t.), z uwagi na charakter sprawy nie obciążając pozwanej kosztami sądowymi (punkt III wyroku).

Sąd zobligowany treścią art. 333 §1 pkt 1 kpc w punkcie IV wyroku orzeczeniu co do alimentów nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana zaskarżając wyrok w części, w której powództwo zostało uwzględnione. Skarżąca zarzuciła błędne zastosowanie przepisu art. 135 kr i op poprzez przyjęcie, że w niniejszej sprawie zaszły okoliczności uzasadniające zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości zobowiązania alimentacyjnego pozwanej do kwoty przyjętej w wyroku.

Odnośnie procedury skarżąca zarzuciła naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że od daty poprzedniego wyrokowania zaszły zmiany uzasadniające podwyższenie alimentów ponad dwukrotnie., oraz przepisu art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd I instancji nie uwzględnił dowodów w postaci listów pozwanej na okoliczność jej wyjazdu za granicę i modyfikacji jej kontaktów z córkami, a także przepisu art. 214 kpc – poprzez nieuwzględnienie dwukrotnego wniosku pozwanej o odroczenie terminu rozprawy z uwagi na jej nieobecność w kraju.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od przedstawiciela ustawowego małoletnich powódek na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Ewentualnym wnioskiem skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I- szej instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca zaakcentowała, że w uzasadnieniu wyroku nie zostały wskazane okoliczności, które faktycznie mogłyby stanowić podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wręcz aktualne możliwości zarobkowe pozwanej uległy pogorszeniu w stosunku do daty rozwodu, gdyż jest ona obecnie osobą bezrobotną.

Skarżąca podniosła, że urodzenie się pozwanemu kolejnego dziecka nie pogarsza jego sytuacji, a wręcz odwrotnie, gdyż zamieszkuje z nim jego obecna konkubina, która pracuje i zarabia. Zausterkowała, że ojciec małoletnich nie przedstawił żadnego zaświadczenia o swoich dochodach.

Odniosła się ponadto do kwestii historii jej kontaktów z córkami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej po części jest uzasadniona.

Oceniając, czy zaszły przesłanki z art. 138 kr iop uzasadniające zmianę orzeczenia dotyczącego wysokości alimentów Sąd Rejonowy winien ocenić czy pomiędzy 02 czerwca 2015 r – datą prawomocności wyroku ustalającego wysokość alimentów i ich wymagalności, a 27 lipca 2015 r – datą złożenia pozwu o podwyższenie alimentów zaszła zmiana stosunków uzasadniająca zmianę obowiązującego orzeczenia.

Pomiędzy tymi dwoma datami upłynęło zaledwie 8 tygodni, a nie jak błędnie przyjmuje Sąd I-szej instancji nieco ponad rok . Okres 8 tygodni, w czasie których w sytuacji małoletnich powódek i pozwanej nie zmieniło się absolutnie nic. Znamiennym poza tym jest, że ojciec małoletnich powódek odwołując się od wyroku rozwodowego z 11 grudnia 2014 r gdzie zasądzone zostały alimenty po 230 zł miesięcznie na rzecz każdej z powódek, nie skarżył wyroku w części dotyczącej alimentów. Tym samym uznać należy, że uważał te kwoty za właściwe. Wyrok uprawomocnił się 02 czerwca 2015 r i z tą datą alimenty te stały się wymagalne.

Wbrew twierdzeniom sądu I-szej instancji małoletnie powódki nie weszły w tym czasie w okres intensywnego rozwoju, gdyż znajdowały się w nim już wcześniej. Ich potrzeby co do ubioru, środków higieny i innych potrzeb nie wzrosły o 120 % w ciągu 8 tygodni.

Również fakt, że ojcu małoletnich urodziło się kolejne dziecko nie może spowodować podwyższenia alimentów od pozwanej. To na rodzicach tego dziecka spoczywa obowiązek jego utrzymania.

Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że ojciec małoletnich w całości utrzymuje dzieci i że pozwana w żaden sposób nie partycypuje w kosztach utrzymania małoletnich. Podczas gdy pozwana realizuje ten swój obowiązek poprzez płacenie alimentów.

Zdaniem Sądu II instancji poruszany przez Sąd Rejonowy i przez skarżącą temat jej kontaktów z dziećmi, pozostaje bez wpływu na wysokość alimentów.

Alimenty zasądzone na dzieci muszą być adekwatne do uzasadnionych potrzeb dzieci, które z kolei wynikają z dotychczasowego poziomu życia rodziny. . Poziom życia rodziny wskazuje, że na dzieci nigdy nie mogły być przeznaczane zbyt wysokie kwoty. Ojciec dzieci zarabiał do 2 000 zł, matka do 1 500 zł. Takie były ustalenia Sądu rozwodowego. Żądanie po 600 zł miesięcznie na każdą z powódek od pozwanej świadczyłoby o wydatkowaniu na każdą po 1 200 zł miesięcznie. Tej wysokości środkami rodzice małoletnich nie dysponowali na ten cel.

W celu ustrzeżenia stron przed kolejnym długotrwałym procesem o podwyższenie alimentów Sad II instancji uznał, że należy zweryfikować wysokość zasądzonych alimentów na bieżąco. W przedmiotowej sprawie uznać należy, że obecne potrzeby małoletnich powódek zamykają się w kwocie 700 zł miesięcznie na każdą . Dopiero obecnie, po upływie faktycznie blisko roku od wymagalności poprzedniego orzeczenia o alimentach, można więc te alimenty podwyższyć. Obowiązek alimentacyjny obciążą oboje rodziców, stąd alimenty od matki winny być ustalone na kwotę po 350 zł

miesięcznie na każdą z nich, co stanowi podwyższenie ich o 120 zł miesięcznie będące podwyżką o 52 %. Jest to stosunkowo bardzo wysoka podwyżka , co z kolei wynika ze stosunkowo niskiej kwoty dotychczasowych alimentów .

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji w oparciu o przepis art. 386 § 1 kpc wyrokiem z dnia 06 kwietnia 2016 r zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I-szym w ten sposób, że obniżył wysokość podwyższonych tam alimentów do kwoty po 350 zł miesięcznie na każdą z powódek, zmieniając równocześnie datę początkową płatności podwyższonych alimentów na 06 kwietnia 2016 r .

W pozostałej części w oparciu o przepis art. 385 kpc Sąd apelację oddalił.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd orzekł zgodnie z dyspozycją art. 100 kpc wzajemnie je znosząc między stronami, gdyż strony w porównywalnym zakresie wygrały sprawę.